

**Sygn. akt I C 1025/11**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 31 lipca 2013 roku

**Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny**

w składzie:

**Przewodniczący : SSO Alicja Zych**

**protokolant : Ewa Wolniak**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 lipca 2013 roku

**sprawy z powództwa : M. P. (1)**

**przeciwko : (...)** Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki M. P. (1) kwotę 457 867,29 zł ( czterysta pięćdziesiąt siedem tysięcy osiemset sześćdziesiąt siedem złotych dwadzieścia dziewięć groszy ) z ustawowymi odsetkami od dnia 27 czerwca 2010 roku do dnia zapłaty,
2. oddala powództwo w pozostałej części,
3. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki M. P. (1) kwotę 7217 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu ,
4. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 23 525,48 zł tytułem nieuiszczonej części opłaty od pozwu i wydatków,
5. wyrokowi w punkcie 1 nadaje rygor natychmiastowej wykonalności

**Sygn. akt I C 1025/11**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 grudnia 2011 roku powódka M. P. (2) wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 639 169,32 zł, na którą to kwotę składały się: kwota 569 169,32 zł tytułem odszkodowania za zniszczenie rzeczowych składników majątku obrotowego, kwota 10 000 zł tytułem odszkodowania za szkodę w mieniu osób trzecich oraz kwota 60 000 zł tytułem odszkodowania za zniszczone maszyny, urządzenia i wyposażenie – wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności, tj. od dnia 24 czerwca 2010 roku do dnia zapłaty. Dodatkowo powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu według norm prawem przepisanych (petitum pozwu, k. 2-3).

W uzasadnieniu pozwu M. P. (1) wskazała, że od 2006 roku prowadziła przedsiębiorstwo produkcyjno – handlowo – usługowe (...) z siedzibą w U., sprzedając artykuły zaopatrzenia rolniczego. Z uwagi jednak na wystąpienie w dniach: 21 maja 2010 roku i 5 czerwca 2010 roku, na terenie gminy W., powodzi, zniszczeniu uległa siedziba przedsiębiorstwa produkcyjnego, co jednocześnie prowadziło do zniszczenia rzeczowych składników majątku obrotowego, tj: wyrobów gotowych, zapasów i opakowań oraz nabytych w celu dalszej odsprzedaży towarów handlowych. W związku z

powyższym, o tymże zdarzeniu powódka powiadomiła ubezpieczyciela – pozwane towarzystwo ubezpieczeń, z którym umowę ubezpieczenia zawarła w dniu 19 maja 2010 roku. Przedstawiła wówczas dokument zatytułowany: „Podsumowanie księgi przychodów i rozchodów – 2010”, z którego wynika, że remanent na dzień 30 kwietnia 2010 roku z zachowaniem wskaźnika marży z roku 2009 wynosił 400.480,76 zł netto, z podatkiem VAT – 446.532,22 zł netto. Ubezpieczyciel nie ustosunkował się jednak do treści tegoż dokumentu, co w konsekwencji doprowadziło do zaprzestania prowadzenia przez powódkę działalności gospodarczej.

Ubezpieczyciel nie ustosunkował się również, do przedłożonej mu przez powódkę, szczegółowej ewidencji maszyn, urządzeń i wyposażenia.

W uzasadnieniu pozwu M. P. (1) odniosła się także do żądania odszkodowania za szkodę w mieniu osób trzecich, podnosząc, iż poinformowała likwidatorów ubezpieczyciela o zniszczeniu stanowiącego własność osoby trzeciej wózka widłowego, który wykorzystywała w przedsiębiorstwie na podstawie zawartej w formie ustnej umowy użyczenia. Ubezpieczyciel jednak również i w tym zakresie nie zajął stanowiska.

Końcowo powódka podkreśliła, że wprawdzie wartość przedmiotów, które uległy zniszczeniu przedstawia wartość wyższą, niż dochodzona pozwem, niemniej jednak jest to uzasadnione ograniczeniem odpowiedzialności ubezpieczyciela do określonej sumy ubezpieczeniowej (uzasadnienie pozwu, k. 5-12).

W odpowiedzi na pozew z dnia 16 lutego 2012 roku, pozwane towarzystwo ubezpieczeń wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany przyznał, że zawarł umowę ubezpieczenia podmiotów gospodarczych (...), obejmującą ubezpieczenie mienia i ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej. Sporządzony jednak został również Aneks Nr (...) do Ogólnych Warunków Ubezpieczenia, z którego wynikało, że pozwany nie odpowiada za szkody zalaniowe powstałe w ciągu 30 dni od daty zawarcia umowy ubezpieczenia mienia. Pozwany podkreślił, że zarówno Aneks, jak i Ogólne Warunki Ubezpieczenia zostały powódce wręczone, bowiem okoliczność tą potwierdziła własnoręcznym podpisem na polisie.

Ponadto pozwany podniósł, że szkoda powstała przed wystawieniem w dniu 20 maja 2010 roku polisy, co również wyklucza jego odpowiedzialność za szkodę zalaniową w majątku powódki.

Podsumowując, pozwane towarzystwo ubezpieczeń kategorycznie twierdziło, że nie ponosi odpowiedzialności z tytułu zawartej z M. P. (1) umowy ubezpieczenia podmiotów gospodarczych (...), z uwagi na treść Aneksu Nr (...) do OWU, który powódka znała w dacie zawarcia umowy ubezpieczenia, jak i z uwagi na wystąpienie szkody przed wystawieniem polisy (odpowiedź na pozew wraz z uzasadnieniem, k. 111-112).

W piśmie procesowym z dnia 8 marca 2012 roku, powódka podtrzymała prezentowane stanowisko w sprawie, zaprzeczając prawdziwość dokumentu prywatnego – Aneksu Nr (...) do OWU. Z tekstu zredagowanego Oświadczenia zawartego w umowie ubezpieczenia podmiotów gospodarczych (...), jak również z postanowień Ogólnych Warunków Ubezpieczenia, nie wynika bowiem, aby pozwany przedstawiał jakikolwiek Aneks do polisy, a powódka się z nim zapoznała. A zatem, wobec braku poinformowania jej o istnieniu Aneksu, nie przedstawiając jego treści podczas zawierania umowy, jak również nie doręczając go, nie miała ona realnej możliwości zapoznania się z jego treścią.

Powódka podniosła również, że pozwany nie udowodnił okoliczności podjęcia uchwały zarządu w przedmiocie powyższego Aneksu Nr (...), nie wskazał daty podjęcia tej uchwały, nie udowodnił faktu promulgowania tego dokumentu, a tym bardziej przekazania go do jednostek agencji ubezpieczeniowych, by te miały realną możliwość zapoznania się z nim i poinformowania klientów, iż taki Aneks modyfikuje stosunki prawne pomiędzy stronami (pismo procesowe, k. 141-148).

W piśmie procesowym z dnia 15 marca 2012 roku, powódka, argumentując dodatkowo prezentowane stanowisko w sprawie, wskazała, że pozwany od chwili zgłoszenia przez nią zdarzenia wywołującego szkodę, tj. od maja 2010 roku, podejmował czynności zmierzające do jej likwidacji, nie powołując się na istnienie Aneksu do OWU podmiotów gospodarczych (...), który ograniczałby jego odpowiedzialność. W konsekwencji powyższego, wypłacił powódce odszkodowanie w wysokości odpowiadającej nakładom na remont. Ponadto, pozwany od dnia zgłoszenia szkody, tj. od maja 2010 roku do dnia 15 lutego 2012 roku (tj. do dnia wniesienia odpowiedzi na pozew), w żadnych z pism, kierowanych zarówno do powódki, jak i do Banku (...), nie powoływał się na istnienie Aneksu Nr (...) do OWU. A zatem, pozwany uznawał swoją odpowiedzialność co do zasady, w 100 % co do wysokości szkody.

Końcowo powódka podniosła, że okres pozostawiania mienia powódki pod wodą, na skutek wystąpienia dwóch fal powodziowych na obszarze gminy W., przekraczał liczbę 30 dni, a zatem okres karencji wynikający z Aneksu już nie obowiązywał (pismo procesowe, k. 170-173).

W piśmie procesowym z dnia 25 maja 2012 roku pozwane towarzystwo ubezpieczeń, powołując się na treść art. 806 § 2 k.c., podniosło, iż powódka podpisała wniosek, odebrała polisę i uregulowała I ratę składki już po wystąpieniu szkody zalaniowej, co sama przyznała, a zatem objęcie ubezpieczeniem okresu poprzedzającego zawarcie umowy jest bezskuteczne.

Oprócz powyższego, pozwany podtrzymał reprezentowane w toku postępowania likwidacyjnego stanowisko, iż wysokość szkody nadal nie jest udowodniona (pismo procesowe, k. 192-194).

W piśmie procesowym z dnia 22 czerwca 2012 roku powódka zaprzeczyła stanowisku zaprezentowanemu przez pozwanego we wskazanych powyżej pismach procesowych (pismo procesowe, k. 202-206).

W piśmie procesowym z dnia 3 lipca 2013 roku powódka wniosła, w przypadku wydania wyroku zasądzającego, o nadanie temu wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności, wobec ryzyka narażenia jej na poważną szkodę. Na skutek powodzi poniosła ona bowiem szkodę całkowitą w mieniu, które w większości obejmowało towary handlowe. Na skutek powyższego, powódka nie uregulowała cen nabycia tych towarów, co w rezultacie skutkowało wszczęciem przeciwko niej postępowań egzekucyjnych. Obecnie łączna wysokość zadłużenia powódki wynosi 131.038,12 zł, która stanowi należność główną, a która to kwota, z każdym dniem zwiększa się o odsetki za zwłokę i koszty postępowań sądowych i egzekucyjnych prowadzonych przez wierzycieli powódki. Do takiego stanu rzeczy, w ocenie M. P. (1), niewątpliwie przyczynił się pozwany, wobec odmowy wypłacenia jej odszkodowania z polisy ubezpieczeniowej w terminie 30 dni od chwili zaistnienia zdarzenia.

Powódka podkreśliła nadto, że w dniu 17 czerwca 2013 roku została zawiadomiona o wszczęciu przeciwko niej egzekucji z nieruchomości, która stanowi jej jedyny składnik majątku i „stanowi jej centrum życiowe” (pismo procesowe, k. 297-300).

W toku całego postępowania strony podtrzymywały reprezentowane stanowisko w sprawie (protokół rozprawy, k. 129; 221v; 407).

### ***Po przeprowadzeniu rozprawy Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Powódka M. P. (1) rozpoczęła działalność gospodarczą od dnia 1 kwietnia 1999 roku, przy czym, od dnia 8 sierpnia 2006 roku prowadziła tę działalność pod firmą PPHU (...) M. P. (1) w miejscowości U(...), gmina W.. Przedmiotem działalności przedsiębiorstwa była głównie sprzedaż detaliczna pozostała w niewyspecjalizowanych sklepach (dowód: wniosek o wpis do ewidencji działalności gospodarczej, k. 31, 68; okoliczność bezsporna).

Do dnia 3 listopada 2008 roku, M. P. (1) posiadała umowę ubezpieczenia mienia zawartą z (...) Spółką Akcyjną, tj. do dnia, kiedy Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zawarł z tymże towarzystwem ubezpieczeń umowę przewłaszczenia oraz umowę przeniesienia praw z umowy ubezpieczenia z nim zawartej, z uwagi na zobowiązanie M. P. (1) jako cedenta m. in. do kontynuowania ubezpieczenia przedmiotu przewłaszczenia w okresie obowiązywania

umowy kredytu zaciągniętego przez nią w tymże Banku (dowód: polisa Moja Firma, k. 82; umowa przeniesienia praw z umowy ubezpieczenia, k. 84-85, 93-94; okoliczność bezsporna).

Umowa ubezpieczenia przestała jednak obowiązywać w dniu 31 marca 2010 roku, o czym M. P. (1) została poinformowana przez pracownika Banku (...) S.A. W wyniku powyższego skontaktowała się ona telefonicznie ze swoim ubezpieczycielem L. K., którą zobowiązała do sporządzenia nowej polisy lub do jej kontynuacji (zeznania powódki M. P. (1), k. 129v-131, k. 407 verte – 408 verte ).

Na skutek powyższego, w dniu 19 maja 2010 roku, M. P. (1) zawarła umowę ubezpieczenia podmiotów gospodarczych (...)z (...) Spółką Akcyjną, na okres od dnia 20 maja 2010 roku do dnia 20 maja 2011 roku, obejmującą ubezpieczenie mienia od pożaru i innych zdarzeń losowych oraz ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej. Następnego dnia wystawiona została polisa, nr polisy (...), której przedmiotem ochrony były:

- maszyny, urządzenia i wyposażenie – o określonej sumie ubezpieczenia na kwotę 60.000 zł;
- rzeczowe składniki majątku obrotowego – o określonej sumie ubezpieczenia na kwotę 570.000 zł;
- mienie osób trzecich – o określonej sumie ubezpieczenia na kwotę 10.000 zł;
- nakłady inwestycyjne – o określonej sumie ubezpieczenia na kwotę 10.000 zł (dowód: polisa, k. 75-76; 10 3-104; 196-197). Polisę tę M. P. (1) odebrała dopiero po 25-ym maja 2010 roku (zeznania powódki M. P. (1), k. 129v-131, k. 407 verte – 408 verte ).

Do umowy ubezpieczenia załączone zostały Ogólne Warunki Ubezpieczenia ( k. 34-47v ).

Zarówno w maju 2010 roku, jak i powtórnie – w czerwcu 2010 roku, w gminie W. wystąpiła powódź, która doprowadziła do zalania i zniszczenia przedsiębiorstwa M. P. (1). W związku z powyższym, w dniu 7 stycznia 2011 roku, Urząd Gminy W. wydał zaświadczenie, że P.P.H.U. (...), znajdujące się w miejscowości U.(...),(...), którego właścicielem jest M. P. (1) zostało zalane i uległo zniszczeniu na skutek powodzi w maju 2010 roku i powtórnie w czerwcu 2010 roku. Od dnia 12 października 2010 roku M. P. (1) zawiesiła działalność gospodarczą na 24 miesiące (dowód: informacja o zawieszeniu prowadzenia działalności gospodarczej, k. 30, 68v; zaświadczenie, k. 69; okoliczność bezsporna).

W wyniku powodzi, oprócz towarów i urządzeń, zniszczona została również dokumentacja finansowo – księgową, (w tym faktury zakupu), która była przechowywana w miejscu prowadzenia działalności. Zachował się jedynie wydruk odzwierciedlający stan magazynu sporządzony na datę 19.05.2010 r., tj. na datę zawarcia umowy ubezpieczenia, z którego wynikało, że wartość zapasów wynosiła wówczas 446.532,22 zł netto. Wydruk nie zawierał jednak wyliczenia podsumowania wartościowego (okoliczność bezsporna).

W Biurze Usług (...) – mgr T. M. w P., które prowadziło dla firmy (...) sprawy obrachunkowe, znajdowała się następująca dokumentacja:

1. ewidencja wyposażenia firmy (k. 27, 50-51);
2. „Posumowanie księgi przychodów i rozchodów z 2007 r. (k. 226), z 2008 r. (k. 227), z 2009 r. (k. 228) i z 2010 r. (k. 27, 70, 229).

W dniu 27 maja 2010 roku M. P. (1) zgłosiła szkodę do (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W., domagając się:

- kwoty 569 169,32 zł za utracone rzeczowe składniki majątkowe;
- kwoty 10 000 zł za zniszczone mienie osób trzecich;
- kwoty 60 000 zł za zniszczone maszyny i urządzenia – razem kwoty 639 169,32 zł. Przedstawiła wówczas dokument sporządzony przez Biuro Usług (...), mgr T. M. w P., zatytułowany „Podsumowanie księgi przychodów i rozchodów

– 2010”, z którego wynikało, że „remanent na 30.04.2010 roku z zachowaniem wskaźnika marży z roku 2009 wynosi 400.480,76 zł netto” (dowód: „Podsumowanie księgi przychodów i rozchodów – 2010”, k. 27, 70; akta szkody; okoliczność bezsporna).

W toku postępowania likwidacyjnego, w dniu 17 czerwca 2010 roku oraz w dniu 22 czerwca 2010 roku przeprowadzone zostały oględziny zniszczonego przedsiębiorstwa (...) (dowód: akta szkody; okoliczność bezsporna).

W dniu 20 września 2010 roku, towarzystwo ubezpieczeń poinformowało Bank (...) S.A. o przyznaniu M. P. (1) odszkodowania na skutek zalania nakładów inwestycyjnych w wysokości 9 700 zł, która to kwota wyczerpywała sumę ubezpieczeniową. Z kolei co do żądania odszkodowania za utracone rzeczowe składniki mienia obrotowego, za zniszczone mienie osób trzecich oraz za zniszczone maszyny i urządzenia, w toku całego postępowania likwidacyjnego, towarzystwo ubezpieczeń podnosiło, iż nie zostało ono udowodnione (dowód: zawiadomienie, k. 71; akta szkody; okoliczność bezsporna).

W związku z powyższym, w dniu 26 maja 2011 roku, Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. oświadczył, że w związku z zaistnieniem szkody i koniecznością dochodzenia przez ubezpieczającego od ubezpieczyciela odszkodowania na drodze postępowania sądowego, na wniosek M. P. (1), przenosi z powrotem wierzycelność wobec (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na jej rzecz, a wynikająca z zawartej z pozwanym umowy ubezpieczenia (dowód: oświadczenie, k. 32, 96; umowa przewłaszczenia, k. 90-91v; okoliczność bezsporna).

W piśmie z dnia 14 września 2011 roku oraz w piśmie z dnia 28 marca 2011 roku, Towarzystwo (...) nadal jednak podtrzymywało swoje dotychczasowe stanowisko, iż zgłoszone roszczenia nie zostały w żaden sposób udokumentowane (dowód: pismo z dnia 14 września 2011 roku, k. 19-20; pismo z dnia 28 marca 2011 roku, k. 99-100; okoliczność bezsporna).

Na skutek powyższego, M. P. (1) wezwała (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. do zapłaty kwoty 639 169,32 zł, obejmującą następujące kwoty: 569 169,32 zł tytułem odszkodowania za zniszczenie rzeczowych składników majątku obrotowego, kwotę 10 000 zł tytułem odszkodowania za szkodę w mieniu osób trzecich oraz kwotę 60 000 zł tytułem odszkodowania za zniszczone maszyny, urządzenia i wyposażenie, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 czerwca 2010 roku w terminie 14 dni od dnia doręczenia wezwania. Wskazała wówczas, że „ubezpieczyciel nie może swej bierności usprawiedliwiać ewentualnymi brakami w materiale dowodowym, skoro nie próbował nawet wykorzystać dostępnych środków umożliwiających ustalenie wysokości szkody (tj. „Podsumowanie księgi przychodów i rozchodów – 2010”) (dowód: przesądowe wezwanie do zapłaty, k. 21; wezwanie do zapłaty, k. 22-26; okoliczność bezsporna).

Na skutek niespełnienia przez powódkę M. P. (1) ciężących na niej zobowiązań finansowych wszczętych zostało przeciwko niej szereg postępowań egzekucyjnych, w tym egzekucja z nieruchomości, która to nieruchomość pozostaje miejscem zamieszkania całej jej rodziny (dowód: zajęcia wierzycelności; zawiadomienia o wszczęciu egzekucji; wezwania do zapłaty należności; postanowienia o umorzeniu postępowania; k. 303-372; okoliczność bezsporna).

W niniejszej sprawie wywołana została opinia sądowa z zakresu zagadnień ekonomicznych i rozliczeń finansowych, z której wynika, że wartość nabytych przez powódkę towarów, a zniszczonych przez powódź według stanu zapasów na 19 maja 2010 roku wynosiła:

netto – 457 867,29 zł;

brutto – 558 598,09 zł.

Natomiast wyodrębnienie wartości towarów znajdujących się na stanie magazynowym, nie będących własnością powódki, nie było możliwe z uwagi na brak dokumentacji (dowód: opinia sądowa z zakresu zagadnień ekonomicznych i rozliczeń finansowych, k. 239-244).

Ustalając stan faktyczny sąd oparł się na wskazanych powyżej dowodach.

W ocenie sądu, autentyczność powołanych powyżej dokumentów nie budzi wątpliwości, co do formy, w jakiej zostały sporządzone. Ponadto treść żadnego z wyżej wymienionych dokumentów nie była kwestionowana przez strony. Dlatego też, w ocenie sądu, brak było podstaw, by wyżej wymienionym dowodom odmówić przymiotu wiarygodności.

Sąd nie miał także zastrzeżeń do wartości dowodowej, pisemnej opinii sądowej z zakresu zagadnień ekonomicznych i rozliczeń finansowych sporządzonej przez biegłą sądową mgr B. S. wywołaną w celu ustalenia wartości towarów nabytych przez powódkę, a zniszczonych przez powódź, mającą miejsce w maju i czerwcu 2010 roku, przy wyodrębnieniu wartości towarów znajdujących się na stanie magazynowym, nie będących jej własnością (dowód: pisemna opinia sądowa z zakresu zagadnień ekonomicznych i rozliczeń finansowych, k. 239-246).

W ocenie sądu, wywołana w sprawie opinia sądowa, opracowana przez wyżej wymienioną biegłą, spełnia wymagania stawiane jej przez przepisy proceduralne, jest bowiem zupełna, jasna i niesprzeczna, a wyrażone w niej wnioski stanowcze i wyważone. Powyższe argumenty pozwoliły sądowi uznać ją za opinię przekonującą.

Dowody powołane wyżej tworzą łącznie spójną i jednolitą całość, na której oparł sąd wydane rozstrzygnięcie.

Odnośnie stanowiska pozwanego jakoby przedmiotowa opinia biegłego nie spełniała wymogów albowiem nie została sporządzona przez biegłego z zakresu księgowości oraz niezgodnie z postanowieniami OWU odnośnie sposobu ustalania wartości szkody i w oparciu o wybrakowaną dokumentację to zdecydowanie należy stwierdzić, iż w ocenie sądu podnoszone zarzuty są bezpodstawne. Po pierwsze powołana B. S. pozostaje stałą biegłą sądową z zakresu zagadnień ekonomicznych, obrotu towarowego i rozliczeń finansowych ( vide lista biegłych Sądu Okręgowego w Lublinie, okoliczność bezsporna). W postanowieniu z dnia 6 listopada 2012 roku sąd powołał biegłego z zakresu „ księgowości „ ale już zlecony zakres opinii „ ustalenie wartości towarów „ jednoznacznie wskazuje, iż intencją sądu było zlecenie dokonania oszacowania wartości zniszczonego towaru, a nie badanie poprawności prowadzenia dokumentacji księgowej. Zatem, wykonanie opinii przez biegłą B. S., biegłą z zakresu zagadnień ekonomicznych, obrotu towarowego i rozliczeń finansowych, a nie jak to podnosi pozwany włącznie biegłą z zakresu księgowości, nie dyskredytuje wykonanej opinii. Po drugie dokonane przez biegłą oszacowanie strat uwzględnia zapisy OWU, biegła dokonała oszacowania wartości nabytych przez powódkę towarów, a zniszczonych przez powódź wskazując wartość netto ( § 8 OWU k. 35) . Biegła nie dokonała oszacowania ( sąd na ta okoliczność nie prowadził żadnego dowodu ) straty związanej z uszkodzeniem maszyn, urządzeń oraz straty w mieniu osoby trzeciej, zatem zarzuty pozwanego w tym zakresie są całkowicie bezprzedmiotowe. Po trzecie okoliczności faktyczne podnoszone w sprawie niniejszej sprowadzają się do wykazania odpowiedzialności pozwanego wobec wystąpienia zdarzenia szkodowego w postaci powodzi. Trudno zatem w takich okolicznościach faktycznych uznać za zasadny zarzut sporządzenia opinii o „ wybrakowana dokumentację „ podczas gdy pozwany nie kwestionuje, iż w toku zdarzenia szkodowego uległy zniszczeniu dokumenty księgowe.

Jednocześnie aczkolwiek ubocznie podnieść należy następującą okoliczność : postanowieniem, zapadłym na rozprawie w dniu 17 lutego 2012 roku, sąd oddalił wnioski dowodowy o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka L. K. na okoliczności wskazane w odpowiedzi na pozew, tj. kiedy i w jakich okolicznościach zawarta została umowa ubezpieczenia podmiotów gospodarczych (...), jaki był zakres ubezpieczenia, czy informowała ona powódkę o okresie karencji za szkody powodziowe, czy dostarczono powódce OWU wraz z Aneksem, kiedy została wystawiona przedmiotowa polisa – o której godzinie (postanowienie, k. 131v).

Na skutek powyższego, w piśmie procesowym z dnia 25 maja 2012 roku, pozwany złożył zastrzeżenie do protokołu rozprawy z dnia 17 lutego 2012 roku, podnosząc, że dowód z przesłuchania świadka L. K. ma podstawowe znaczenie dla ustalenia stanu faktycznego, który przesądzi o nawiązanym stosunku ubezpieczeniowym (pismo procesowe, k. 193).

Instytucję zastrzeżenia do protokołu reguluje treść art. 162 k.p.c., zgodnie z którym strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu, zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba, że chodzi o przepisy postępowania, których

naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy.

Jak już zostało wskazane powyżej, sąd oddalił wniosek dowodowy o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka L. K. na posiedzeniu, które odbyło się w dniu 17 lutego 2012 roku. Na tymże posiedzeniu, ani pozwany, ani jego pełnomocnik nie stawił się. A zatem, zgodnie z brzmieniem przepisu art. 162 k.p.c., pozwany mógł zgłosić takie zastrzeżenie na kolejnym posiedzeniu, które odbyło się w dniu 25 kwietnia 2012 roku. Pozwany uczynił to jednak dopiero w piśmie procesowym z dnia 25 maja 2012 roku, nie uprawdopodobniając, iż nie zgłosił zastrzeżeń bez swojej winy. Wobec powyższego, kategorięcznie należy podnieść, iż pozwanemu towarzystwu ubezpieczeń nie przysługiwała możliwość zgłoszenia zastrzeżenia do protokołu rozprawy.

### ***Mając powyższy stan faktyczny za podstawę Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo jest częściowo zasadne.

W pierwszej kolejności należy podnieść, że kwestią bezsporną w niniejszej sprawie była okoliczność zawarcia pomiędzy stronami procesu umowy ubezpieczenia podmiotów gospodarczych (...), obejmującej ubezpieczenie mienia i ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej. Mimo powyższego jednak, pozwane towarzystwo ubezpieczeń zakwestionowało swoją odpowiedzialność za skutki powodzi, która wystąpiła w gminie W. w maju 2010 roku i czerwcu 2010 roku, zalewając i niszcząc przedsiębiorstwo powódki M. P. (1), (podkreślić w tym miejscu należy, iż w toku postępowania likwidacyjnego pozwany zajął wręcz odmienne stanowisko).

Jak już zostało wskazane powyżej, strony łączyła umowa ubezpieczenia. Zgodnie zaś z treścią art. 805 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Zgodnie z § 2 pkt 1 cytowanego artykułu zaś, świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie: przy ubezpieczeniu majątkowym – określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. Paragraf 4 art. 805 k.c., stanowi z kolei, że przepisy art. 385<sup>1</sup> – 385<sup>3</sup> stosuje się odpowiednio, jeżeli ubezpieczającym jest osoba fizyczna zawierająca umowę związaną bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

Analizując treść umowy ubezpieczenia, należy jednoznacznie wskazać, że do elementów przedmiotowo istotnych tejże umowy należy, z jednej strony, zobowiązanie do spełnienia określonego świadczenia w razie zajścia określonego w umowie wypadku przez ubezpieczyciela, z drugiej zaś strony, zobowiązanie do zapłaty składki przez ubezpieczającego. Mimo jednak takiego brzmienia przepisu, doktryna zgodnie stoi na stanowisku, że podstawowym świadczeniem ubezpieczyciela jest, nie sama wypłata świadczenia w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego, lecz świadczenie ochrony ubezpieczeniowej. Zasada najwyższego zaufania (*contractus uberrimae fidei*) jest jedną z najbardziej charakterystycznych cech umowy ubezpieczenia. Cecha ta objawia się przede wszystkim w wymaganej od stron szczególnej lojalności i zaufania w wykonywaniu zawartej umowy ubezpieczenia. Ubezpieczyciel, dokonując oceny ryzyka, (co ma wpływ na samo zawarcie umowy, a następnie na wysokość składki ubezpieczeniowej), opiera się w głównej mierze na informacjach dostarczonych przez ubezpieczającego. Z tego też względu konsekwencją nadużycia tego zaufania mogą być szczególnie dotkliwe, w postaci nieważności umowy lub zwolnienia ubezpieczyciela z odpowiedzialności. Podobnie dotyczy to obowiązku ochrony dobra objętego ubezpieczeniem przed wystąpieniem wypadku ubezpieczeniowego oraz zmniejszenia powstałej szkody. Wyrazem powyższej zasady jest także penalizacja działań, mających na celu wywołanie wypadku ubezpieczeniowego.

W niniejszej sprawie, pozwane towarzystwo ubezpieczeń, kwestionując dochodzone w sprawie roszczenie, w odpowiedzi na pozew, podniosło dwie okoliczności:

1. że powódka otrzymała Ogólne Warunki Ubezpieczenia wraz z Aneksiem Nr (...) do OWU, z którego to Aneksu wynikało, iż pozwany nie odpowiada za szkody zalaniowe powstałe w ciągu 30 dni od daty zawarcia umowy ubezpieczenia mienia – okoliczność otrzymania Aneksu Nr (...) powódka potwierdziła własnoręcznym podpisem;
2. że szkoda powstała przed wystawieniem polisy, co miało miejsce w dniu 20 maja 2010 roku.

Odnosząc się do okoliczności przytoczonych w punkcie pierwszym, należy podnieść, iż pozwane towarzystwo ubezpieczeń konsekwentnie podnosiło, że sporządzony został również Aneks Nr (...) do Ogólnych Warunków Ubezpieczenia podmiotów gospodarczych (...), uchwałą zarządu (...) NR (...) z dnia 25.06.2008 r., który w § 1 w pkt 3 stanowił: „ochrona ubezpieczeniowa z tytułu ryzyka powodzi rozpoczyna się po upływie 30 dni, od daty zawarcia umowy ubezpieczenia. (...)”

W tym miejscu należy przytoczyć treść art. 814 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli nie umówiono się inaczej, odpowiedzialność ubezpieczyciela rozpoczyna się od dnia następującego po zawarciu umowy, nie wcześniej jednak, niż od dnia następnego po zapłaceniu składki lub jej pierwszej raty.

Z treści powyższego przepisu, który jest przepisem dyspozytywnym, wynika zatem, iż strony mogą w sposób odmienny ustalić początek i koniec okresu odpowiedzialności ubezpieczyciela. A zatem, ustalenie początku okresu odpowiedzialności ubezpieczyciela w sposób określony w § 1 w pkt 3 Aneksu Nr (...) do OWU, abstrahując od okoliczności niniejszej sprawy, było zgodne z przepisami prawnymi.

Ponadto, nie może budzić wątpliwości okoliczność, iż dopuszczalna jest zmiana postanowień umowy ubezpieczenia, niemniej jednak stosownie do uregulowania zawartego w § 33 pkt 1 OWU, możliwość zmian w umowie ubezpieczenia dopuszcza się jedynie po ich uzgodnieniu z ubezpieczającym, a nadto zmiana ta powinna być potwierdzona aneksem do polisy.

Analogiczna regulacja wynika z treści art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. zgodnie z którym, postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). (...) (nie może budzić wątpliwości okoliczność, iż w przedmiotowej sprawie, zmiana dokonana w Aneksie Nr (...) do OWU rażąco narusza interesy powódki, chociażby z uwagi na to, iż pozbawia ją możliwości naprawienia szkody wyrządzonej powodzią).

Abstrahując jednak od powyższego, powódka M. P. (1), w toku całego postępowania, konsekwentnie podnosiła, iż nie miała nawet realnej możliwości zapoznania się z treścią tegoż Aneksu, a co więcej - nie posiadała wiedzy, iż taki Aneks istnieje.

W tym miejscu należy przytoczyć treść art. 61 § 1 k.c., według którego, oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. (...).

Analizując treść powyższego przepisu, należy kategorycznie stwierdzić, że z punktu widzenia skuteczności oświadczenia woli nieistotne jest również to, czy i kiedy adresat zapoznał się z jego treścią. Wystarczające jest bowiem, że oświadczenie woli doszło do niego w sposób stwarzający mu realną możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1976 roku, I PR 125/76, Lex nr 14332; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2009 roku, II PZP 3/09, Lex nr 519963).

Podkreślić jednak należy, że ocena, czy adresat oświadczenia miał faktyczną możliwość zapoznania się z jego treścią, nie zawsze jest oczywista i niekiedy wymaga weryfikacji z uwzględnieniem konkretnych okoliczności sprawy. Zgodnie więc z ogólną regułą, wynikającą z art. 6 k.c., na składającym oświadczenie woli spoczywa w takich przypadkach ciężar dowodu, że jego oświadczenie doszło do adresata w taki sposób, że mógł się z nim zapoznać w normalnym toku czynności, natomiast na adresacie tego oświadczenia spoczywa ewentualnie ciężar wykazania, że nie miał on rzeczywistej możliwości zapoznania się z jego treścią (Z. Radwański (w:) System prawa prywatnego, t. 2, 2002, s. 301).



Nie można również pominąć treści art. 385<sup>3</sup> pkt 4 k.c., zgodnie z którym, niedozwolonymi postanowieniami umownymi są postanowienia, z którymi konsument nie miał możliwości zapoznania się przed zawarciem umowy.

Ponadto, zgodnie z treścią wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2005 roku, w świetle art. 805 k.c., nie można aprobować wykładni ogólnych warunków ubezpieczenia pozwalającej na odmowę wypłaty odszkodowania w sytuacji, w której uprawniony dopiero po zajściu zdarzenia losowego dowiadyuje się, że nie spełnia wymagań do wypłaty odszkodowania (sygn. akt II CK 305/05).

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności niniejszego postępowania, należy wskazać, że powódka, w celu wykazania braku rzeczywistej możliwości zapoznania się z treścią Aneksu Nr (...), powoływała się na Ogólne Warunki Umów podmiotów gospodarczych (...), a dokładnie na § 1 pkt 6 Postanowień Wstępnych OWU, według którego, (...) potwierdza zawarcie umowy ubezpieczenia poprzez wystawienie polisy. Polisa oraz OWU, klauzule dodatkowe, jak i ich zmiany, stanowią integralne części umowy ubezpieczenia. Z przytoczonego powyżej paragrafu nie wynika zatem, aby integralnym składnikiem umowy ubezpieczenia był również Aneks Nr (...), który ma zastosowanie do umów ubezpieczenia zawartych od dnia 19 maja 2010 roku.

Ponadto, powódka podniosła, że składając własnoręczny podpis na polisie, jednocześnie oświadczyła, że otrzymała i zaakceptowała tekst Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...) (oświadczenie zawarte w polisie, k. 76).

Oceniając podniesione przez powódkę powyżej okoliczności, Sąd doszedł do przekonania, iż wykazała ona brak możliwości zapoznania się z treścią Aneksu Nr (...) do OWU. Natomiast pozwany w żaden sposób nie udowodnił, że treść Aneksu Nr (...) doszła do powódki w taki sposób, że mogła się z nim zapoznać w normalnym toku czynności. Wręcz przeciwnie, na rozprawie w dniu 23 sierpnia 2012 roku, pełnomocnik pozwanego oświadczył, iż „jedynie czym dysponujemy, że powódka otrzymała OWU to jest zapis w polisie” (protokół rozprawy, k. 221v).

Nie można również pominąć okoliczności, iż, pozwany od chwili zgłoszenia przez powódkę zdarzenia wywołującego szkodę, tj. od maja 2010 roku, podejmował czynności zmierzające do jej likwidacji, nie powołując się na istnienie Aneksu do OWU podmiotów gospodarczych (...), który ograniczałby jego odpowiedzialność. W konsekwencji powyższego, wypłacił powódce odszkodowanie w wysokości odpowiadającej nakładom na remont. Ponadto, pozwany od dnia zgłoszenia szkody, tj. od 27 maja 2010 roku do dnia 15 lutego 2012 roku (tj. do dnia wniesienia odpowiedzi na pozew), w żadnych z pism, kierowanych zarówno do powódki, jak i do Banku (...), nie powoływał się na istnienie Aneksu Nr (...) do OWU. A zatem, pozwany uznawał swoją odpowiedzialność co do zasady.

Odnosząc się z kolei do okoliczności podniesionych przez pozwanego w punkcie 2, mających przeczyć zasadności żądania pozwu, należy wskazać, że mając na uwadze poczynione w sprawie ustalenia faktyczne, w ocenie Sądu, nie może budzić wątpliwości okoliczność, iż w dniu 19 maja 2010 roku powódka zawarła z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń umowę ubezpieczenia, informując uprzednio rzetelnie o składnikach przedsiębiorstwa, które chciałaby objąć ubezpieczeniem. Powódka poinformowała również agenta ubezpieczeniowego – L. K. o możliwości wystąpienia powodzi (zeznania powódki M. P. (1), k. 129v-131). Następnie wystawiona została polisa na okres od dnia 20 maja 2010 roku do dnia 20 maja 2011 roku, o czym jednoznacznie świadczy sam zapis w polisie.

Nie może również budzić wątpliwości okoliczność, przede wszystkim z uwagi na informacje zawarte w środkach masowego przekazu, iż Gmina W., została objęta powodzią w dniu 21 maja 2010 roku w godzinach popołudniowych, w pierwszej kolejności w miejscowości Z. (wydruki artykułów internetowych portali informacyjnych, k. 149-154). A zatem twierdzenie pozwanego, iż szkoda powstała przed wystawieniem polisy, co miało miejsce w dniu 20 maja 2010 roku jest bezpodstawne .

Uzasadniając przytoczone powyżej stanowisko, pozwany powoływał się jednak dodatkowo na okoliczność, iż nie ponosi odpowiedzialności za szkodę powstałą w wyniku powodzi, bowiem polisa została przez powódkę odebrana dopiero po 25 – tym maja 2010 roku, zaś zdarzenie wywołujące szkodę wystąpiło w okresie wcześniejszym - w okresie nie objętym okresem ubezpieczenia. W tym przedmiocie pozwany powołał się na treść art. 809 § 2 k.c., zgodnie z

którym, z zastrzeżeniem wyjątku przewidzianego w art. 811, w razie wątpliwości umowę uważa się za zawartą z chwilą doręczenia ubezpieczającemu dokumentu ubezpieczenia.

Domniemanie określone w art. 809 § 2 k.c., odnoszące się do chwili zawarcia umowy ubezpieczenia, ma jednak znaczenie tylko wtedy, gdy strony nie ustaliły zgodnie momentu zawarcia umowy. Chwila doręczenia przez ubezpieczyciela dokumentu ubezpieczenia zaś jest uznawana za chwilę zawarcia umowy tylko wówczas, gdy istnieją jakiegokolwiek wątpliwości w tym zakresie (M. Orlicki (w:) System prawa prywatnego, t. 8, s. 677).

Wobec powyższego, art. 809 § 2 k.c. nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie, bowiem w oparciu o ustalenia faktyczne poczynione w sprawie, umowa ubezpieczenia zawarta została w dniu 19 maja 2010 roku z okresem ubezpieczenia od dnia 20 maja 2010 roku ( polisa, k. 75 ).

Pozwany powołał się również na treść art. 806 § 2 k.c., zgodnie z którym, objęcie ubezpieczeniem okresu poprzedzającego zawarcie umowy jest bezskuteczne, jeżeli w chwili zawarcia umowy którakolwiek ze stron wiedziała lub przy należytej staranności mogła się dowiedzieć, że wypadek zaszedł lub że odpadła możliwość jego zajścia w tym okresie.

Mając jednak na uwadze te same okoliczności faktyczne, przytoczone powyżej, również i art. 806 § 2 k.c. nie znajduje zastosowania.

Wobec powyższego, Sąd doszedł do przekonania, iż roszczenie objęte pozwem co do zasady jest usprawiedliwione z uwagi na odpowiedzialność pozwanego towarzystwa ubezpieczeń za szkodę, której doznała powódka w wyniku powodzi, która wystąpiła w 21 maja 2010 roku i 5 czerwca 2010 roku.

Odnosząc się zaś do określenia wysokości tejże szkody, Sąd oparł się na treści opinii biegłej sądowej z zakresu zagadnień ekonomicznych i rozliczeń finansowych, którą jak wyżej wskazał w pełni podzielił, a z której wynika, że wartość nabytych przez powódkę towarów zniszczonych przez powódź według stanu zapasów na 19 maja 2010 roku wynosiła: netto – 457 867,29 zł;

Natomiast, w ocenie biegłej sądowej, wyodrębnienie wartości towarów znajdujących się na stanie magazynowym, nie będących własnością powódki, nie było możliwe z uwagi na brak dokumentacji (dowód: opinia sądowa z zakresu zagadnień ekonomicznych i rozliczeń finansowych, k. 239-244).

Wobec powyższego, Sąd uznał, iż powódka w wyniku powodzi, która miała miejsce 21 maja 2010 roku i 5 czerwca 2010 roku poniosła szkodę w wysokości 457 867,29 zł. Sąd przyjął wartość tejże szkody w kwocie netto, albowiem pozostaje to zgodne z umową stron w tym zakresie. Nadto, podnoszona przez powódkę M. P. (1) okoliczność, że na skutek wystąpienia powodzi, która zniszczyła dokumenty znajdujące się w prowadzonym przez nią przedsiębiorstwie, w tym faktury zakupu towarów, pozbawiona została możliwości odliczenia podatku VAT pozostają bez zwykłego związku przyczynowo – skutkowego z zaistniałą szkodą. Powódka mogła wystąpić o wydanie duplikatów wystawionych dowodów zakupu i na ich podstawie dokonać odliczenia podatku VAT. Taką procedurę ubiegania się o wstawiane duplikatów faktur powódka rozpoczęła, ale jak zeznała z uwagi na złą sytuację finansową i konieczność pokrywania kosztów wystawiania duplikatów odstąpiła od tej procedury ( zeznania powódki, k.407 verte ). Zatem w tych okolicznościach żądanie zasądzenia odszkodowania w kwocie brutto, zasadne nie jest.

Sąd oddalił powództwo odnośnie żądania zasądzenia kwoty 10 000 zł. tytułem odszkodowania za szkodę w mieniu osób trzecich i zasądzenia kwoty 60 000 zł tytułem odszkodowania za zniszczone maszyny, urządzenia i wyposażenie. Poza zgłoszeniem powyższych żądań w pozwie, powódka nie podjęła nawet próby wykazania zaistniałej z tych powodów szkody jak również nie dowodziła wysokości szkody. Wobec powyższego w tym zakresie powództwo podlega oddaleniu jako nieudowodnione.

Powódka żądała zasądzenia należności głównej z odsetkami ustawowymi od dnia wymagalności określonej przez powódkę na dzień 24 czerwca 2010 roku. Zgodnie z przepisem art. 817 § 1 kc ubezpieczyciel obowiązany jest do

spełnienia świadczenia w terminie trzydziestu dni, licząc termin od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Z akt szkody wynika, że ubezpieczyciel został zawiadomiony o szkodzie nie później niż 27 maja 2010 roku, a zatem trzydziestodniowy termin do spełnienia przez pozwane towarzystwo ubezpieczeń świadczenia upłynął w dniu 26 czerwca 2010 roku ( vide akta szkody karta przedostatnia, data zawiadomienia o szkodzie ).

Wobec powyższego ustawowe odsetki należne są od dnia 27 czerwca 2010 roku. Jedynie dla porządku podnieść należy, że pozwany nie podniósł okoliczności usprawiedliwiających niedotrzymanie terminu wypłaty odszkodowania wskazanych w art. 817 § 2 kc.

W piśmie procesowym z dnia 3 lipca 2013 roku powódka wniosła, w przypadku wydania wyroku zasądającego, o nadanie temu wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności, wobec ryzyka narażenia jej na poważną szkodę. Na skutek powodzi poniosła ona bowiem szkodę całkowitą w mieniu, które w większości obejmowało towary handlowe. Na skutek powyższego, powódka nie uregulowała cen nabycia tych towarów, co w rezultacie skutkowało wszczęciem przeciwko niej postępowań egzekucyjnych. Obecnie łączna wysokość zadłużenia powódki wynosi 131 038,12 zł, która stanowi należność główną, a która to kwota, z każdym dniem zwiększa się o odsetki za zwłokę i koszty postępowań sądowych i egzekucyjnych prowadzonych przez wierzycieli powódki. Do takiego stanu rzeczy, w ocenie M. P. (1), niewątpliwie przyczynił się pozwany, wobec odmowy wypłacenia jej odszkodowania z polisy ubezpieczeniowej w terminie 30 dni od chwili zaistnienia zdarzenia.

Powódka podkreśliła nadto, że w dniu 17 czerwca 2013 roku została zawiadomiona o wszczęciu przeciwko niej egzekucji z nieruchomości, która stanowi jej jedyny składnik majątku i „stanowi jej centrum życiowe” (pismo procesowe, k. 297-300).

Sąd podzielił zaprezentowaną powyżej argumentację powódki, iż w przypadku nie uwzględnienia powyższego wniosku naraziłoby to powódkę na poważną szkodę. Dlatego też, Sąd na zasadzie art. 333§ 3 kpc nadał rygor natychmiastowej wykonalności zasądzonemu od pozwanego na rzecz M. P. (1) świadczeniu głównemu wraz z odsetkami.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w punkcie trzecim wyroku uzasadnia treść art. 98 k.p.c. w związku z § 5 punkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieudzielonej pomocy prawnej z urzędu plus 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa. Natomiast rozstrzygnięcie zawarte w punkcie czwartym uzasadnia przepis art. 113 punkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Dlatego mając powyższe za podstawę i na zasadzie powołanych przepisów sąd orzekł jak w sentencji.